

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,

za dwurazową dostawę do domu
dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

rocznie 26 K. 40 h. z 2-raz. 32 K. 80 h.
kwart. 6 K. 60 h. wysyłką 8 K. 00 h.
miesięcz. 2 K. 20 h. poczt. 2 K. 70 h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.

W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 6 koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

Wydawca: inż. WACŁAW WOLSKI.

Ceny ogłoszeńOgłoszenia (reklamy) za 1 wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 20 hal.Nadesłane za wiersz garmondowy
lub jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. pryw. wiadomości po 1 kor.Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych Numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 8 h.

Nr. poranne 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnym rękopisów nie zwraca się.

Rocznica 3 maja.

Lwów, 3 maja.

„Nasze słońce jest z słońce nieśmiertelnych, a wschód jego jest w stronie Racławic“. Ale już wcześ-
niej, nim to słońce wschodzące odrodzenia narodo-
wego oświeciło krwawym, czerwonym blaskiem pola
racławickie i wystrzone kosy chłopów krakowskich,
zajśniały pierwsze jego promienie w pamiętnym
dniu majowym w Warszawie.

Od konstytucji 3 Maja datuje się nasze odro-
dzenie narodowe. To był nie tylko „testament Polski
szlacheckiej“, jak się jeden z historyków naszych
wyraża, ale zarazem zapowiedź dalszego bytu i ro-
zwoju narodu.

Instynkt narodu, który w pamięci wdzięcznej
tę wielką chwilę dziejową przechował, lepiej ocenił
znaczenie konstytucji 3 Maja, niż współcześni poli-
tycy i późniejsi, polskim zwyczajem, mądrzy po szko-
dzie historycy.

„Jest to — jak powiada znakomity uczony
francuski, Sorel — najpiękniejsza chwila w nowej
historii Polski i jeden z pięknych rysów epoki, bo-
gatej w dążności wzniosłe i zamiary szlachetne“.

Dla nas konstytucja 3 maja jest nie tylko dro-
giem i chlubnym wspomnieniem. Ta wspaniała i tra-
giczna próba ratowania niepodległości państwowej
dowodzi, że odrodzenie nasze jest takim samym re-
zultatem przeszłości, jak upadek, że moralne i ma-
teryjalne czynniki naszego współczesnego rozwoju,
naszej żywotności i siły nie są wynikiem jakiegoś
polityczno-społecznego samoródtwa, ale dorobkiem
długiego żywota dziejowego. Jeżeli w przeszłości
szukamy przyczyn naszego upadku, to w niej szu-
kać musimy również pierwiastków naszego odro-
dzenia.

Jednym z takich pierwiastków była ta myśl
przewodnia, która twórców konstytucji 3 Maja oży-
wiała, która streszczała się nie tylko w dążeniu nie-
tylko do reformy politycznej i społecznej, ale i do
stworzenia spójnej i karnej siły narodowej.

Od tej pamiętnej chwili, jak powiada znakomi-
ty krytyk, „inaczej już były serca i naród, już nie
szlachecki, ale w różnych warstwach i grupach ca-
ły naród uczył pragnienie niepodległości i wartość
onej pojmować zaczął“.

Wiekopomni twórcy Konstytucji, po jej upadku,
tak przemawiają do narodu: „Uważać Konstytucję
3 Maja jako ostatnią wolę konającej ojczyzny... Tym
sposobem najgodniej się zemścisz nad gwałcicielami,
przygotujesz zmianę losu przyszłych pokoleń i usku-
tecznisz przestrołę filozofa, tak upominającego na-
ród polski: Polacy, jeżeli przeschodzić nie zdołacie
żeby was nie pożarli sąsiedzi, starajcie się o to,
żeby was strawić nie mogli“.

I rzeczywiście, nie strawiły, nie mogą strawić
Polski państwa zabórcze. A źródło tej odporności,
dziś już stwierdzonej, tej żywotności, takiej upor-
czywej, takiej bujnej, wytrysnął w dniu 3 maja czy-
stym i wartkim strumieniem z grzęskiego bagniska,
skoro tylko zrobiono upływ dla wód zastawionych...

Rada państwa.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 3 maja. Na wczorajszym posiedzeniu
Izby przemawiał w dyskusji nad budżetem mini-
sterstwa handlu, między innymi prof. Starzyń-
ski, przy pozycy: „poczty, telegrafy i telefony“. Mowca
w bardzo wyczerpujący sposób podniósł po-
trzeby Galicji w tej dziedzinie, podnosząc z naci-
skiem, że Galicja pod względem poczt, telegrafów
i telefonów jest najbardziej upośledzo-
nym krajem w Austrii. Wyłuszczał niedogo-
dności, jakie panują w galicyjskich urzędach poczt-
owych i telegraficznych, następnie mówił o potrzebie
zaprowadzenia języka polskiego w urzędo-
waniu poczt w Galicji.

Z wywodami p. Lichta polemizował wczoraj
w „faktycznych sprostowaniach“ z dużym powodze-
niem p. Kolischer.

Przemawiał także minister Call. Cały budżet
minist. handlu uchwalono i rozpoczęto dyskusję nad
budżetem min. kolei.

Następne posiedzenie Izby odbędzie się dopiero
12 maja (w poniedziałek), o godz. 3 pop. a to z po-
wodu, że w przyszły wtorek rozpoczynają się w Pe-
szcie obrady delegacji wspólnych.

Przebieg wczor. posiedzenia był następujący:

Dyskusja nad budżetem min. handlu.

Polemika p. Kolischera z p. Lichtem.

P. Kolischer we faktycznym sprostowaniu po-
lemizuje z onegdajszymi wywodami p. Lichta, (niem.
post.), który nazwał Galicję „Hinterlandem“. Poseł
Kolischer występuje przeciwko temu a dziwi się te-
mu tem bardziej, że właśnie teraz, kiedy na porzą-
dku dziennym jest polityka pojednania i kiedy także
na polu ekonomicznym polityka taka jest wskazana
— poseł Licht to powiedział.

„Passives Land“.

Nie oczekiwałem, aby z tej strony wystąpiono
na nowo z legendą o bierności Galicji. Stwierdzam
faktycznie, że nieprawdziwe jest twierdzenie posła
Lichta, iż rachunki, ile kraje wschodnie kosztowały
państwo, muszą wypaść na naszą niekorzyść.

Prostuję faktycznie, że setki i setki mi-
lionów w formie dóbr koronnych otrzy-
mała od Galicji Austria, która je w cią-
gu ubiegłego stulecia roztrwoniła (głosy:
Bardzo dobrze! u Polaków.) Stwierdzono także, że
dochody państwa z Galicji są obecnie o 50
milionów większe, niż wydatki państwa
na nasz kraj.

Jest wprawdzie słusznem, że galicyjski konsu-
ment przemysłowcom zachodnim płaci za towary tak
samo, jak mieszkańcy prowincji zachodnich, ale
mieszkańcy zachodu mają korzyść z produkcji u sie-
bie w domu, podczas gdy my tylko haracz płacimy
przemysłowi zachodniemu. T. zw. *Hinterländer* nie
mają żadnych korzyści z przemysłu prowincji za-
chodnich.

Prostuję dalej faktycznie i stwierdzam, że my
chcemy przemysł tylko tam stworzyć, gdzie warun-
ki rozwoju jego i bytu są dane, że jednakże nie
chcemy tego zrobić ani na wasz koszt,
ani waszymi środkami, tylko za pomocą
państwa, która się równomiernie wszystkim pro-
wincjom w skład jego wchodzącym należy — pań-
stwa, dla którego płacimy podatek krwi i grosza.
Chcemy stworzyć przemysł w Galicji, aby dać na-
szej ludności pracę.

Mowca wskazuje na państwo sąsiednie, gdzie
z drugiej strony słupów granicznych powstał wielki
przemysł; wystarczy wskazać na Huty królewskie.
My teraz będziemy całą naszą akcję co do popie-
rania przemysłu w ten sposób prowadzili, jak tego
interesy cierpiącej naszej ludności obu narodowości
wymagają.

Stwierdzam przy tej sposobności, że tego ro-
dzaju ataki, jak wczorajsze wywody p. Lichta, nie
mogą przyczynić się do wywołania pojednawczych
sympatii. (Żywe oklaski u Polaków.)

Poczty, telegrafy, telefony.

Rozdział o „popieraniu przemysłu“ uchwalono,
pozem rozpoczęto dyskusję nad działem: „poczty,
telegrafy i telefony“.

Mowa p. Starzyńskiego.

W dyskusji zabiera głos p. Starzyński,
domaga się rozszerzenia sieci pocztowej i telegra-
ficznej w Galicji, pomnożenia liczby urzędów poczt-
owych i zaprowadzenia instytucji listonoszów po-
wsiach; mowca popiera uchwalone w komisji budżet-
owej rezolucje p. Abrahamowicza, odnoszące się
do tych życzeń. W Galicji przypada tylko 1 urząd
pocztowy na 7.870 mieszkańców. Popiera dalej re-
zolucję p. Eug. Abrahamowicza, domagającą się za-
prowadzenia na nowo jednolitej opłaty za doręcze-
nie telegramów adresatom, mieszkającym w miej-
scowościach, odległych od urzędu telegraficznego.
Obecny bowiem system depozytowy jest niedo-
godny.

Mowca uskarża się dalej na postępowanie władz
pocztowych z zażaleniami publiczności. Dla naszych
władz istnieje zasada, że strona absolutnie nie ma
słuszności, jeżeli dotyczący funkcjonariusz pocztowy
inaczej zezna, aniżeli strona twierdzi. Po prostu
władza daje zażalenie do zaopiniowania funkcyjna-
ryuszowi, którego ono dotyczy. Gdy ów funkcyjna-
ryusz zaprzeczy, uważa się, jakoby strona nie miała
słuszności. Zwraca uwagę na okolice w Galicji,
w których listy teraz później dochodzą, aniżeli przed
zaprowadzeniem kolei. Dzieje się tak szczególnie na
północy od Lwowa.

Kwestya językowa na pocztach.

Omawiając kwestyę językową, zaznaczając,
że rozporządzenie z r. 1869, ustanawiające język
niemiecki jako wewnętrzny język administracyjnej
i manipulacyjnej służby pocztowej, jest przesta-
rzałe i musi być usunięte.

Służba niższa nie rozumie wcale po niemiecku,
tymczasem władze wydają nakazy i polecenia w tym
języku. Byłoby obrazą — powiada mowca — gdy-
bym przypuszczał, że takie drobności kie-
rujące władze urzędowe łączą ze sta-
nowiskiem mocarstwem Austrii.

Personalna urzędników pocztowych.

Przechodząc do spraw personalnych urzędni-
ków pocztowych, oświadcza się za rezolucją, przy-
jętą w komisji budżetowej, w sprawie polepszenia
płac urzędników pocztowych. Dla Galicji powinna
być powiększona liczba posad ósmej i siódmej rangi.
Mowca popiera następnie rezolucję, domagającą się
zniesienia t. zw. ślepego awansu (*blinde Vorrückun-
gen*). Mowca przyłącza się do wywodów p. Placka,
który był za decentralizacją na pocztach.

Telefony w Galicji.

Poruszając sprawę telefonów, domaga się przy-
łączenia większych miast galicyjskich
do międzymiastowej sieci telefonicznej,
oraz urządzenia telefonu Lwów-Czerniowiec. Komisja
budżetowa uchwaliła upoważnić ministra skarbu, aby
z nadwyżek kasowych za r. 1901 użył kwoty 800.000
kron na rozszerzenie sieci telefonicznej. Rok 1900
dał nadwyżkę 49 milionów kron, a jest nadzieja,
że nadwyżka w r. 1901 będzie również bardzo ko-
rzystna, wobec czego wykonanie uchwały komisji
budżetowej nie powinno natrafić na trudności, a także
Galicja w wykonaniu uchwały będzie odpowiednio
uwzględniona.

Prof. Starzyński podnosi jako znamien-
ny fakt, że w Galicji istnieje tylko jedno połą-
czenie Lwowa i Krakowa z Wiedniem, podczas
gdy np. Praga ma aż 5 połączeń. Do tego
zwalono jeszcze na jedyny drut gali-
cyjski wszelkie rozmowy, jakie idą
z Budapesztu przez Bielsko-Białą-
Kraków do Wiednia. Tym sposobem publi-
czność galicyjska jest prawie wykluczona od używa-
nia telefonów, gdyż godzinami przychodzi czekać na
rozmowę, a nawet na rozmowy *dringend* długo cze-
kać trzeba.

Mowca powołuje się na rezolucję sprawozdaw-
cy, tudzież pp. Mengera i Baernreitera, popiera te
rezolucje i żąda drugiego drutu dla Gali-
cji, względnie budowy nowej linii w kierunku Pod-
wołoczysk i Czerniowiec.

Minister finansów powinien tedy bez obawy jak
najprędzej przystąpić do rozszerzenia sieci telefo-
nicznej w myśl wniosków pp. Mengera, Baernreitera
i sprawozdawcy, i już w następnym budżecie wsta-
wić pierwszą ratę na te inwestycje, tak potrzebne
dla ruchu przemysłowego, handlowego, finansowego
i społecznego.

Kwestya taryf.

Mowca nie jest przyjacielem podwyższania ta-
ryfy środków komunikacyjnych, chyba że dochód
z podwyższenia taryfy ma służyć na założenie urzę-
dów pocztowych wiejskich i polepszenie materialnego
położenia urzędników. W końcu oświadcza, że bę-
dzie głosował za budżetem.

Mowa ministra handlu.

Minister handlu, bar. Call zaczyna zapewnie-
niem, że jeżeli środki na to pozwolą, zarząd poczt
i telegrafów postara się uwzględnić wszystkie po-
trzeby ludności. Co się tyczy życzenia p. Placka
decentralizacji zarządu ekonomatu pocztowego, rząd
zwróci na tę sprawę uwagę i można liczyć na uwzględ-
nienie tego żądania. Zniesienie kaucyj jest przed-
miotem dokładnej rozprawy interesowanych ministerstw.
Po ostatnim oświadczeniu ministra skarbu można
się spodziewać zadowalającego rozstrzygnięcia tej
sprawy.

Sprawę polepszenia stosunków służbowych
ekspedytorów pocztowych uważa rząd
jako bardzo pilną i wymagającą reformy. Minister
może z radością stwierdzić, iż rozwiązanie tej spra-
wy mimo licznych finansowych i rzeczowych trudno-
ści, jeszcze w ciągu bieżącego roku nastąpi.

Położenie manipulanta pocztowych
i telegraficznych od r. 1898 polepszyło się.

Podwyższenie ich plac musi minister w obecnej chwili uznać jako wykluczone, bo kwestya ekspedytorów musi być wprawdzie zakwalifikowana. Często podnoszone żądanie usunięcia tzw. ślepego awansu nie jest w obecnej chwili przedmiotem rozważań rządu, bo byłoby połączone z dużym kosztem. Awans sług pocztowych będzie przez rząd dokładnie rozważony i o ile możliwości uwzględniony. Co się tyczy polepszenia plac pocztmistrzów w większych miastach, minister spodziewa się w ciągu tego roku sprawę tę rozwiązać. Zaprowadzenie abonamentu na gazety krajowe w urzędach pocztowych jest przedmiotem dochodzeń i rząd nie zachowuje się wobec tego nieprzychylnie. Minister przyznaje dalej, że w telefonach są braki, które należy usunąć. (Dawno już te braki uznano, a przecież wszystko jest dotychczas bez zmiany. *Red.*)

Na telefony przeznaczono w 1902 roku 1,800.000 koron, a także jest w planie użyć na ten cel 800.000 koron z nadwyżek kasowych za r. 1901. Rząd będzie się starał uwzględnić potrzeby ludności i przemysłu zaprowadzeniem nowych sieci telefonicznych miejscowych i międzymiastowych. Pocztowe kasy oszczędności pomyślnie się rozwijają, a dalszy ich rozwój przez zaprowadzenie reeskontu weksli jest przedmiotem dokładnych studyów.

W końcu minister zapewnia, że wszystkie w ciągu dyskusji wyrażone życzenia rząd dokładnie rozważy. (Oklaski).

Budżet min. handlu uchwalono.

Po przemówieniach pp. Choca i Prochaski Izba „poczty i telegrafy“ wraz z wszystkimi rezolucjami przyjęła.

Budżet kolejowy.

Następnie przeszła Izba do budżetu ministerstwa kolejowego.

Po **Tambosim** (wł. lib.) zabrał głos poseł hr. **Khevenhüller** (wiern. w. wł.) i omawiał obszernie przyczyny deficytu w budżecie kolei państwowych, a następnie stosunki z Węgrami. W stosunkach tych zapanowało obecnie z winy Węgier rozgorzyczenie. Powodem rozgorzyczenia w Austrii na Węgry, są koleje bośniackie. Za to, że musieliśmy uleść żądaniom Węgier, nie ponosi winy ministerstwo urzędnicze, ale myśmy sami winni, ponieważ zwalczamy się między sobą z całą gwałtownością i często osobiste względy większą grają rolę, aniżeli publiczne. Jeżeli stosunki parlamentarne zostaną uzdrowione, wówczas gabinet urzędniczy, często atakowany, będzie mógł wystąpić stanowczo przeciw wygórowanym życzeniom, mając za sobą silną większość parlamentarną.

Następnie omawia p. Khevenhüller sprawę taryfową i oświadcza, że pod tym względem również więcej dbano o interesy Węgier niż Austrii. Wzajemność jest tylko na papierze. Zmiana taryf jest konieczna. Omawia konieczność upaństwowienia linii, należących do Towarzystwa kolei państwowych; wykazuje znaczenie linii kolejowej Koszyce-Bogumin i oświadcza, że przez upaństwowienie tej kolei, co mogłoby nastąpić w porozumieniu z Węgrami warunki transportu i taryfy przy Żelaznej Bramie mogłyby być uregulowane. Gdyby przy upaństwowieniu wystąpiły trudności, to rząd mógłby zasekwestrować austriacką część linii Koszyce-Bogumin.

Mowca jest zdania, że deficyt austriackich kolei można usunąć przez jednolity system kolejowy i przez reformę taryf osobowych i towarowych i utworzenie IV. klasy. Mowca kończy wyrażeniem nadziei, że wywody jego co do kolei Koszyce-Bogumin znajdą posłuch, że rząd tą sprawą się zajmie i w ugodzie z Węgrami energicznie spraw Austrii bronić będzie.

O g. 8 posiedzenie zamknięto.

Odroczenie Izby do 12 maja.

Następne w poniedziałek dnia 12 maja o g. 3 popołudniu.

Interpelacye.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby odczytano między innymi interpelacyę Kłofacza i tow. do ministra Rezeka. Interpelanci wzywają go, aby na Radzie koronnej starał się przeszkodzić zarządzeniom ministrów sprawiedliwości, finansów i kolei, szkodliwym dla języka czeskiego.

Odczytano interpelacyę p. Prochaski i tow. w sprawie rozstrzygnięcia namiestnictwa dolnoaustriackiego co do wyboru socjalisty Picka na przewodniczącego gremium pomocników handlowych.

Handel terminowy zbożem.

Wiedeń. Subkomitet dla handlu terminowego zbożem obradował nad różnymi wnioskami co do sformułowania paragrafu, mającego zabronić handlu terminowego poza obrębem giełdy. Ponieważ zastępca rządu Beck oświadczył, że na projektowaną formułę rząd nie może się zgodzić ze względów technicznych i prawnych, pp. Iro i Kozłowski wniosli, aby posiedzenie zamknąć i zerwać obrady subkomitetu. Przewodniczący p. Skene, jest przez prezesa gabinetu upoważniony do oświadczenia, iż jeśli subkomitet zgodzi się na sformułowanie takie, któreby było jurystycznie i technicznie odpowiednim, rząd jeszcze w maju po dyskusji budżetowej, przedłożyłoby wniesie.

P. Skene zaapelował więc do członków subkomitetu, by nie przerywali obrad i starali się wy-

leść stosowną formułę. Ostatecznie uchwalono do §. 10 formułę i tem uniknięto rozbięcia.

Wiedeń. W sprawie zniesienia handlu terminowego zbożem nastąpił zwrot o tyle, że rząd po długich zwrotach i namysłach oświadczył się za zniesieniem handlu terminowego pod warunkiem, że komisya zmieni nie co do konkretnej treści, lecz co do stylizacji brzmienia §§. 10 i 11 ustawy.

Do §. 10 zrobił p. Schöpfer poprawkę w tym kierunku, że wymienione w poprzednich paragrafach interesy zbożowe są niedozwolone także i wtedy, jeżeli nawet po za obrębem giełdy są zrobione.

§. 11 zaś ma opiewać, że jeżeli dla obejścia statuowanego w §. 10 zakazu interesów na giełdzie, lub po za jej obrębem wytworzą się nowe formy zawierania interesów zbożowych i mącznych, wtedy ministerstwo jest upoważnione do zakazania tych interesów w drodze rozporządzenia.

Delegacye.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń. Pierwsze posiedzenie austriackich delegacyj odbędzie się 6 maja o godz. 4 popołudniu w Budapeszcie.

Budapeszt. Prezesem węgierskiej delegacyi zostanie hr. Józef Andrassy, zastępcą hr. Szapary.

Sejm węgierski.

(Dep. „Słowa Polskiego“).

Budapeszt, 3 maja. W Izbie deputowanych Sejmu węgierskiego, w dyskusji nad budżetem ministerstwa skarbu, zabrał głos minister finansów **Lukacs**. Polemizując z Kossuthem, oświadcza, że opodatkowanie renty węgierskiej w Austrii uważa wprawdzie za niesłuszne, ale nie sprzeciwia się ono ustawie. Ze renta austriacka nie jest opodatkowana na Węgrzech, przyczyna jest w tem, iż niestety na Węgrzech jest tak mało renty austriackiej, że wogóle podatek ten nie miałby praktycznego znaczenia.

Co się tyczy zarzutów, że podatek spirytusowy nie jest w obu państwach równy, wskazuje minister na to, iż na Węgrzech dlatego jest ten podatek wyższy, bo wchodzi w inny podatek z czasów dawniejszych na artykuły konsumcyjne. Ta różnica jednak jest coraz to mniejsza. W obu państwach monarchii wynosi podatek spirytusowy 45 guldenów; na Węgrzech istnieje tylko prócz tego 5-guldenowy dodatek. Minister oświadcza, że skoro stosunki pozwolą, przedłoży Izbie projekt reformy podatkowej.

Podziemna i urzędowa Rosya.

(Dep. Słowa Polskiego.)

Morderca Sipiagina skazany na śmierć?

Wiedeń. Agence Nationale donosi, że morderca Sipiagina został na śmierć skazany. Spełnienie wyroku ma nastąpić 6 maja w obecności świadków, umyślnie do tego wezwanych.

Dotychczas nie zdołano jeszcze stwierdzić autentyczności mordercy.

Przypuszczają powszechnie, że morderca nie jest studentem, lecz rzeczywistym oficerem.

Petersburg. Rosyjska agencja telegraficzna donosi, że proces przeciw mordercy Sipiagina jeszcze się nie zaczął.

Berlin. Local-Anzeiger donosi z Petersburga, że Palaszew będzie skazany dopiero w przyszłym tygodniu. Akty oddane zostały sądowi wojennemu, któremu przewodniczyć będzie hr. Ostensacken. Sześciu innych sędziów przeznaczonych będzie z rozmaitych pułków.

Obecnie ma być Palaszew chory na influencję tyfoidalną i ma mieć suchoty. Dotychczas nie poczynił żadnego zeznania.

Disraeli-Beaconsfield.

(Dep. „Słowa Polskiego“).

Londyn, 3 maja. Ukazała się tu biografia Disraeliego, późniejszego lorda Beaconsfielda, zawierająca bardzo ciekawe szczegóły z jego życia i sposób, w jaki późniejszy lord przyszedł do majątku.

Disraeli zaślubił żonę starszą od siebie o lat 15, był jej jednak nadzwyczaj wierny i unikał nawet wszelkiego towarzystwa dam. Pewnego razu otrzymywał zaczął listy od jakiejś damy, która go prosiła o schadzkę. Wierny swojej zasadzie Disraeli, na listy nawet nie odpowiedział. Owa dama udała się więc listownie do pani Disraeli z prośbą, aby jej pozwoliła widzieć się z mężem w ich domu, dodając, że ma już lat 60.

Pani Disraeli zezwoliła, poczem owa dama, przyszedłszy do Disraeliego, oświadcza, że jest żydówką i że zamierza mu zapisać cały swój majątek pod warunkiem, aby Disraeli pozwolił po jej śmierci pochować ją obok swego grobowca.

Po pewnym czasie otrzymuje Disraeli od tej damy list, którego przez długi czas nawet nie otwierał. Pewnego razu spostrzegł w swej kieszeni nie-rozpieczetowany list, otwiera go i znajduje w nim czek na 200.000 koron, które owa dama posłała mu w podarunku.

Owa dama odwiedzała jeszcze częściej Disraeliego, poczem zapisała mu cały swój majątek, t. j. wspaniały dom, wielką liczbę kosztowności, klejnotów i przeszło milion koron gotówką. Disraeli znajdował się wówczas w kłopotliwym położeniu finansowym, wskutek czego owa niespodziewana pomoc była mu bardzo na rękę.

(Benjamin Disraeli, earl angielski, urodził się 21 grudnia 1804 w Londynie. W r. 1817 przyjął katolicyzm. Był głową protekcyjistów, a od r. 1848 torysów. Od r. 1866 do 1868 piastował urząd kanclerza podskarbiego. W r. 1874 został prezesem ministrów. Wyjednał w parlamencie dla królowej tytuł cesarzowej Indyi, był przeciwnikiem Rosyi. Umarł 19 kwietnia 1881 r. Pisywał także romanse obyczajowe. Romans jego „Endymion“ wyszedł w Warszawie, w przekładzie polskim. *Red.*)

Po 1 maja.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 3 maja. Arbeiter Ztg. zawiera niektóre nieznane szczegóły o przebiegu onegdajszego święta robotniczego w Wiedniu. Mianowicie oprócz demonstracyi przed pracownią krawca damskiego Drebola, odbyła się druga demonstracya obok „Hotelu Metropole“ przed pracownią nadwornego krawca Franka. Tłum wznosił okrzyki pfuj! pfuj! następnie jeden z socjalistów udał się na górę do pracowni i czynił właścicielowi Frankowi przedstawienia, tak, że nareszcie zwolnił robotników.

Na Schottenring przed giełdą odbyła się także demonstracya, jednak, jak powiada *Arb. Ztg.*, nie przeciw giełdzie, tylko przeciw tam się znajdującą drukarni Engla, z powodu, że tam robotnicy pracowali.

Wiedeń. W drugiej dzielnicy Wiednia, w Leopoldstadt w kawiarni „Monopol“, odbyło się zgromadzenie polskich robotników, należących do stowarz. „Równości“ i „Siły“. Przewodniczył prezes Terakowski, sprawozdawcą był Słowik.

Brema. Dyrekcyja zakładów „Wulkan“ wydała 3.000 robotników, którzy obchodzili onegdaj święto robotnicze.

+ Ksawery Montepin.

(Depesze „Słowa Polskiego“)

Paryż. Znany pisarz Ksawery Aymon Montepin zmarł w Passy. (Montepin urodził się w roku 1824, był początkowo dziennikarzem politycznym, następnie zaczął pisywać powieści.

Powieści jego są po największej części treści kryminalistycznej, a jest ich ogromna liczba. Później począł te powieści przerabiać na dramaty, mające wielkie powodzenie.

Montepin pozostawił milionową fortunę, którą zrobił na powieściach i dramatach. *Red.*)

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 3 maja.

Ks. Eustachy Sanguszko.

Davosplatz. W stanie zdrowia ks. Eustachego Sanguszki nastąpiło wczoraj lekkie polepszenie.

Sankcya ustawy.

Wiedeń. Wiener Ztg. ogłasza sankcyę ustawy z 15 czerwca 1900 o uwolnieniu od podatku gruntowego winnic, zniszczonych przez filoxerę.

Rygoroz medyczne.

Wiedeń. Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie ministerstwa oświaty w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych, do dziekanów wszystkich wydziałów medycznych w sprawie rozporządzenia o rygorozach, z grudnia 1901.

„Nordbahn“.

Wiedeń. Na porządku dziennym walnego zgromadzenia kolei północnej w dniu 21 maja postawiony będzie wniosek zarządu o zmianę tamtegorocznej uchwały, upoważniającej zarząd do zaciągnięcia 4 pre. pożyczki, 60 milionów koron. W wniosku tym powiadziane będzie, że oprocentowanie tej sumy wymaga rocznie 3,092.000 koron. Zarząd domaga się będzie upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki 3½ pre. w wysokości 64,560.000 k.

Na porządku dziennym stanie dalej sprawa pozwolenia urzędniczkom kolei północnej na przyjęcie do funduszu emerytalnego.

Nowa filia Banku austro-węgierskiego w Stryju.

Wiedeń. Dyrekcyja Banku austro-węgierskiego postanowiła utworzyć w najbliższym czasie trzy nowe oddziały filialne, między tymi jeden w Stryju, którego agendy obejmie stryjska Kasa oszczędności. Stryjski oddział poboczny będzie należał do okręgu drohobyckiej filii.

Reorganizacja wojskowa w Rumunii.

Wiedeń. *Neue Ztg.* donosi z Bukaresztu, że rząd rumuński zamierza powiększyć piechotę o 30 batalionów. Równocześnie ma być tam zaprowadzona dwuletnia służba wojskowa.

Strajk w Lublanie.

Lublana. Murarze i cieśle uchwalili na wczorajszym południowym zebraniu jednomyślnie wytrwać w strajku.

Lublana. Z powodu strajku murarzy zdarzyły się tu zaburzenia robotnicze.

Śniegi w maju.

Wiedeń. Dziś prószył tu śnieg.

Wiedeń. W „Boernerwaldzie“ spadł duży śnieg.

Sensacyjne samobójstwo.

Wiedeń. W kancelarii pewnego adwokata w dzielnicy IX. zaszedł wczoraj sensacyjny wypadek samobójstwa. Do adwokata tego przybył jeden z jego klientów, kawiarz wiedeński, Gödl, którego pewna dama oskarżyła o obrazę honoru. Wszedłszy do adwokata, ujrzał Gödl tam ową damę. Po chwili udał się do pobocznego pokoju, skąd usłyszano wystrzał. Kawiarz Gödl popełnił samobójstwo.

Twierdzą, że Gödl był zakochany w owej damie, a później przyszło do sporu między nimi i to miało być powodem samobójstwa.

Pojedynki w Zagrzebiu.

Zagrzeb. O pojedynkach, odbytych z powodu awantury w kawiarni Bauera, donoszą, że porucznik Girk wyzwał redaktora dziennika *Obzor* Józefa Paszaricza z tego powodu, że dziennik *Obzor* zamieścił artykuł, w którym Girkowi zarzuca nieprawidłowość w pojedynku z Hasnerem.

Por. Giorgiewicz, który raniony został przez Hasnera, musiał poddać się operacji i sądzą, że będzie niezdolny do dalszej służby wojskowej.

Podróż W. Emanuela do Wiednia i Berlina.

Wiedeń. *Neues Wiener Tagblatt* donosi z Rzymu rzekomo z dobrego źródła, że król włoski Wiktor Emanuel przybędzie z końcem czerwca do Wiednia, a po kilku dniach pobytu uda się stąd do Berlina. Uważają, że podróż ta jest wynikiem konferencji Bülowa w Wenecji i Wiedniu i że w ten sposób trójprzymierze jest już odnowione.

Wybory we Francji.

Paryż. Pewna liczba postów i zwolenników Brissona wystosowała do niego pismo z prośbą, aby postawił swą kandydaturę na prowincji. Brisson zgłosił swą kandydaturę w departamencie Drome, gdzie została z entuzjazmem przyjęta.

Paryż. Prezydent ministrów Waldek-Rousseau wystosował do prefektów okólnik, w którym zaznacza, że we wielu departamentach stwierdzono wpływ kleru na wybory; jest to jaskrawym przekroczeniem funkcji kościoła. Prefekci mają zdać sprawę, aby można wydać odpowiednie zarządzenia.

Niemiecka taryfa celna.

Berlin, 3 maja. W komisji dla taryfy cłowej obradowano nad cłem na oleje mineralne. W ciągu dyskusji wniósł poseł Heil, aby dla olejów mineralnych, z wyjątkiem oleju do smarowania, ustanowiono cło 7½ procent, zamiast 6 marek zawartych w przedłożeniu rządowym.

Wniosek ten ma na celu przeniesienie rafinerij do Niemiec i złamanie przywileju „Standard Oil Compagny“.

P. Gottheim poleca poparcie galicyjskiej i rumuńskiej nafty, aby zwalczyć amerykańską. Sekretarz stanu Thielman wystąpił przeciw wnioskowi p. Heila.

Berlin. Parlament przyjął 143 głosami przeciw 84 przedłożenie w sprawie przyznania dyet członkom komisji dla taryfy cłowej.

Nadprogramowa scena w cyrku.

Madryt. W cyrku „Parish“, dającym przedstawienia w Madrycie przyszło do sensacyjnego zdarzenia. Cyrk był zapelniony doborową publicznością, łoża wszystkie zajęte były przez szlachtę hiszpańską. W jednej łoży siedzieli: ks. Moutelano, markiza Villavieja i ks. Arion. W tem wchodzi do łoży jakiś młody człowiek, rzuca się na ks. Arion i poczyną go neliłościwie okładać batogiem, tak, że książę pada pomiędzy dwie panie. Ow młody człowiek dalej siecze księcia aż prawie do krwi. Policja przybiega, a napastnik ucieka, jednak go natychmiast ujęto. Przy badaniu okazało się, że jest to syn pewnego zmarłego w Madrycie Anglika, który starał się o przyjęcie do klubu szlacheckiego, nie został jednakże przyjęty, gdyż książę wystąpił przeciw niemu i zdebatował go.

Sprawa trypolitańska.

Frankfurt. *Frankfurter Ztg.* donosi z Tripolisu, że wczoraj przybyło tam 2000 żołnierzy z Konstantynopola.

Z południowej Afryki.

Londyn. Urząd wojenny ogłasza, że pociągnięto do przygotowania do rychłej wysyłki 5000 żołnierzy, w tej liczbie pewnej ilości yeomanry, oraz dwóch tysięcy koni na 14 parowcach przewozowych na pole walki.

Kardynał Ledóchowski.

Rzym. Kardynał Ledóchowski wyzdrowiał. Dla pokrzepienia sił ma udać się do Szwajcaryi.

Do klasztoru!

Paryż. *Petit Journal* donosi, że włoska królowa Małgorzata powzięła zamiar wstąpienia do klasztoru.

Napad na księży.

Konstantynopol. Zeszłego wtorku przedsięwzięło 12 katolickich młodych księży wycieczkę na górę Szamlidyan koło Skutari, na azjatyckiej stronie Bosforu. Napadli na nich żołnierze tureccy i zbili ich w tak okropny sposób, iż kilku jest niebezpiecznie pokaleczonych.

Ambasador francuski zrobił z tego powodu oficjalne przedstawienie u Porty.

Szach perski i Lihungeczang dłużnikami malarki.

Koburg (w Niemczech). Donoszą z Koburga, że do majątku zmarłej malarki artystycznej Ethel Mortlock otworzono konkurs. Stwierdzono dalej, że szach perski i zmarły wicekról chiński Lihungeczang zostali dłużni owej malarce za obrazy 20.000 marek i to było głównym powodem otworzenia konkursu do jej majątku.

† Ks. Jerzy pruski.

Berlin. Książę Jerzy pruski zmarł wczoraj wieczór.

(Był synem zmarłego ks. Fryderyka. Urodził się 12 lutego 1826 r.).

Wojna czy pokój?

Berlin. *Vossische Ztg.* donosi, że Stein i Dewet zdecydowani są prowadzić dalej wojnę, podczas, gdy Bootha i Delarey tudzież ich komendy chcą złożyć broń, jeżeli Anglia zgodzi się na warunki, co do amnestyi.

Echa katastrofy.

Uście. Z szybu Doblhof wydobyto znowu 2 trupy.

Natal-Transvaal.

Londyn. *Daily Mail* donosi, że parlament w Natalu otrzymał zawiadomienie ze strony rządu angielskiego a równocześnie i pełnomocnictwo do zamiany terytorium z Transvaalem. Na podstawie tego upoważnienia mają być dystrykty Vryheil i Utrecht, jakoteż południowe pasmo gór Drakelsberg wcielone do Natalu. Ludność tych krajów wynosi 8000 białych i 50.000 murzynów. Natal przyjmuje 7000 funtów szterl. długów Transvaalu, a natomiast odstępuje Transvaalowi kawał ziemi.

Waszyngton. W Izbie reprezentantów postawił jeden z deputowanych wniosek, domagający się, aby wywóz koni i mułów do południowej Afryki uznany był za kontrabandę i aby agentom i kupcom zakazano wogóle wywozu koni do Afryki południowej.

Wiadomości bieżące.**Spostrzeżenia meteorologiczne**

z obserwatorium astronomicznego szkoły politechnicznej we Lwowie,

w dniu 2 maja 1902.

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad ¹⁾ w 24 g.	U w a g i.
7 rano	724.3	+ 6.2	S ³	0.0	Najwyższa temperatura +13.9, najniższa +2.9. Pochmurno, deszcz kilkakrotnie we dnie, od siódmej znaczącej.
2 popoł.	724.5	+12.6	SW ³		
9 wiecz.	726.6	+ 2.9	W ²		

¹⁾ Mierzy się o godzinie 2-ej p.

Prognoza na dziś: Pogoda zmienna, krótkotrwale, lecz obfite opady (deszcz, śnieg lub krupy), zimulej.

— **Sobota, 3 maja. Dziś:** O godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym. — O godz. 3½ po południu w teatrze miejskim popularne przedstawienie po zniżonych cenach „Kościeszko pod Raclawicami“, obraz sceniczny w 5 obrazach A. W. Lassoty. — O godz. 6 wiecz. w sali gimnastycznej szkoły ludowej im. Mickiewicza poufne zgromadzenie przedwyborcze dla popierania kandydatury prof. dr. Głabińskiego. — O godz. 7 wiecz. w wielkiej sali ratusza, staraniem wszystkich tutejszych kół Towarzystwa Szkoły Ludowej, obchód narodowy ku uczczeniu rocznicy 3 Maja. — O godz. 7½ wiecz. w teatrze miejskim „Zimowa opowieść“, sztuka w 5 aktach 10 odsłonach W. Szekspira.

Rocznice Konstytucji 3 Maja obchodzą dziś Stow. robotników narodowo-katolickich „Jedność“ i „Przyjaźń“ nabożeństwem w katedrze obrz. lac. o godz. 6 rano, a następnie zebraniem w lokalu Stowarzyszenia (Rynek 9), na którym wygłosi prof. K. Moos odczyt „O konstytucji 3 Maja“. Z okazji tego obchodu produkowała się też dziś po raz pierwszy na ulicach miasta nowo zawiązana orkiestra p. t. „Kapela

Narodowa“, która odegrała harmonijnie wieniec pieśni narodowych.

Pobudkę odegrała także dziś o godz. 5 rano na ulicach miasta orkiestra „Czytelnik kolejowej“.

— **Ks. Paweł Sapieha** ma towarzyszyć następcy tronu w jego podróży do Londynu na uroczystości koronacyjne.

— **W stanie zdrowia ks. Adama Sapiehy** nastąpiło wczoraj wieczorem bardzo nieznaczne polepszenie.

— **Przedwyborcze zgromadzenie ludowców.** Zwolane na wczoraj godzinę 7 wieczór przedwyborcze zgromadzenie stronnictwa ludowego zagaił przewodniczący p. Lewicki oświadczeniem, że komitet wyborczy stronnictwa ludowego postanowił jako swego kandydata p. Jana Stapińskiego, któremu też udzielił głosu dla złożenia *credo* politycznego.

P. Stapiński jest zdania, że przyczyną porażki, jaką stronnictwo jego poniosło przy ostatnich wyborach na prowincji, są frymarki i nadużycia konserwatystów. Mowca sądzi, że w kraju takim, jak Galicya, gdzie 80 proc. ludności osiadło na roli, tylko ścisłym związkiem mieszczaństwa z ludem można dojść do pozytywnych rezultatów w walce przeciwko żywiołom wstecznym. W wyborze p. Bojki posłem do Sejmu z miasta Lwowa widzi p. Stapiński dziejowo doniosły fakt zbratania się mieszczaństwa z ludem wiejskim. Program ludowców wyszedł z miasta i dla miasta może więcej niż dla prowincji. Na dowód tego odczytuje mowca z programu ludowców, cały szereg punktów, dotyczących się wyłącznie miasta. Jako jeden z celów polityki stronnictwa ludowego przedstawia mowca wyodrębnienie Galicji. W końcu powiada p. Stapiński, że polityką jego będzie nie żądać odzaożeń, lecz walka o prawa ludu i narodu. Oświadcza, że w razie wyboru, wstąpi do klubu ludowców, do którego dzisiaj należą posłowie: Bojko, Krempa, Kubik i Olaszewski. Kończy swoją przemowę ostrymi wycieczkami przeciwko Kola polskiemu, przypisując mu cały szereg zaniedbań sprawy narodowej i ubieganie się za odznaczeniami. Tem stara się mowca wytłomaczyć to, że sam do Kola w razie ewentualnego wyboru nie wstąpi. P. Stapiński jest zdania, że sprawa narodowa nie pozwalała mu na wstąpienie do Kola.

Sluchacze przerywali mowę kilkakrotnie objawami zadowolenia, a po ukończeniu mowy nagrodzono go gromkimi oklaskami.

Następnie przemawiał dr. Schleicher, zalecając kandydaturę p. Stapińskiego, po nim przemawiali pp. dr. Szafranski i Mikolajski.

— **Wyroczne matki.** Lokatorowie domu pod l. 5 przy ul. Deckerta oskarżyli w policji żonę wyrobnika Annę Kuczera, iż dzieci swe bez dozoru zamyka o głodzie całymi dniami w mieszkaniu.

Podobne oskarżenie wniesiono przeciw Annie Seniuk, zamieszkałej w ul. Szpitalnej pod l. 50. Wychoząc z domu, zamyka dzieci swe w mieszkaniu i dopiero wieczorem podaje im nieco stawy ciepłej, nadto bije je i katuje w straszliwy sposób.

— **Bez śladu zginął** terminator szewski Piotr Manio, liczący lat trzynaście, a zajęty w warsztacie p. Żebńskiego przy ul. Jagiellońskiej pod l. 11. Wystano go celem odniesienia bucików jeszcze 18 kwiet. i odtąd zginął bez śladu. Manio jest małego wzrostu, blondyn o okrągłej twarzy i ma bliznę na górnej wardze. Ubrany był w chwili opuszczenia warsztatu w czarną marynarkę i białe pantalone.

— **Miejska kolej elektryczna.** Ciężkim musi być zawód ludzi, którzy czas wolny od pracy mają tylko... w nocy. Takim zawodem jest służba przy miejskiej kolei elektrycznej. I ludzie ci ciężką swoją pracą nie mogą osiągnąć dla siebie nawet tego, by im zabezpieczono starość i byt wdowom i sierotom po nich. Od lat trzech, t. j. od czasu kiedy zamknięto dla nich awanse, uwodzi ich zarząd obietnicami stabilizacji, które ale jakoś spełnić się nie chcą. Otóż onegdajszego nocy zebrali się funkcyonaryusze miejskiej kolei elektrycznej dla powzięcia w tej sprawie odpowiednich rezolucyj. Uchwalono jednogłośnie domagać się energicznie od zarządu rychłego załatwienia tej sprawy i do pertraktowania w tej mierze z zarządem. Wybrano delegatów, którym wręczono odpowiednie pełnomocnictwo, podpisane przez wszystkich 72 uczestników zgromadzenia.

— **Kurs strażacki** rozpoczął się wczoraj we Lwowie. Bierze w nim udział 26 strażaków, przybyłych z różnych stron kraju.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej złożył przed komisją egzaminacyjną w namiesztnictwie p. Kazimierz Fusiecki z Krakowa.

— **Ostrzeżenie dla emigrantów.** Austriacko-węgierski konsulat w Bremie donosi, iż w ostatnich czasach zjawiają się tam ponownie emigranci z Austrii, pozbawieni wszelkich środków do opłacenia dalszej podróży, nie władający zupełnie niemieckim językiem, którzy mają nadzieję w porcie zarobić sobie na kosztą przejazdu przez morze, albo też uzyskać na okrętach, jadących do Ameryki, posady robotników, w zamian za bezpłatny przejazd do upragnionego miejsca. Niestety jednak obecnie w Bremie robotników jest do zbytku, a w dodatku północnoniemiecki Lloyd tego rodzaju posadami nie rozporządza. Ostrzega się więc emigrantów, by bez potrzebnej na zakupno biletu okrętowego gotówki w drogę nie wyruszyli i nie rachowali na złudne nadzieje pozyskania miejsca robotników okrętowych.

— **W Pasternkach** obok Lwowa lekarzem ordynującym, został dr. Trześniowski.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 3 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcje austr. Zaki. kredytowego 672-25, Akcje węgier. Zakładu kredytowego 687-—, Akcje anglo-banku 271-—, Akcje Unionbanku 547-50, Akcje Länderbanku 424-40, Akcje Bankvereinu 452-50, Akcje Bodencredit 933-—, Akcje gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 663-50, Akcje kolei południowych 54-—, Akcje Tramway A. 281-50, B. —, Akcje kolei Elbethal 468-—, Akcje kolei póln. 5720, Akcje kolei czern. 574-—, Akcje Alpinu 392-—, Akcje Rima Murany 511-50, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1465-—, Akcje Fabryk broni 328-—, Akcje tureckie tytoniów 292-—, Oblig. węg. ind. 97-30, Renta majowa 101-50, Austr. Renta koronowa 99-50, Węg. Renta koronowa 97-60, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 95-90, 4 proc. listy Banku kraj. 97-—, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100-50, 4 proc. listy Banku hip. 96-35, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 100-30, 5 proc. listy Banku hip. 110-—, 4 proc. Gal. Obligacyi propinac. 98-60, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 97-25, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 98-85, Losy tureckie 107-50, Marki 117-27 Ruble 252-75, Kredyty —, Alpinu —, Węg. kred. —, Pragskie Tow. żelaz. —, Koleje państw. —. Uspokojenie po silnym przebiegu słabsze z powodu Berlina.

Berlin, 3 maja. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 211-25, Staatsbahn 142-50, Disconto Comandit 136-20, Berlin Tow. handl. 152-90, Laura 202-—, Bohumery 195-90, Kolej póln. wschodnio-Pruska —, Ruble za gotówkę 216-10, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna 126-—, Losy tureckie 113-25, Renta włoska 101-90, „Harpener“ kopalnia węgla 170-40, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacya 307-50, Lombardy —, Kolej Henry 97-40, Niemiecki bank narodowy 109-90, Kanada Preferred 123-40, Akcje żegluga hamburskiej 107-—, Kurs warszawski 215-80.

Budapeszt, 3 maja. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 120-—, Węgierska renta koronowa 97-80, Węgierski bank kredytowy 684-—, Węgierski bank dla przem. i handlu 43-—, Węg. bank hipoteczny 465-—, Węg. bank eskontowy 439-50, Austriacki bank kredytowy 617-25, Rima Murany 511-50, Budapeszt kolej miejska 619-—, Kolej południowa 511-50, Austr.-węg. kolej Państw. 619-—.

Tendencja spokojna.

Berlin, 2 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. węgierska renta złota 101-10, Węgierska renta koronowa 98-25, Austr. akcje kredytowe 211-50, Staatsbahn —, Lombardy 17-—, Disconto Comandit 186-—, Ruble 216-—.

Tendencja silna.

Paryż, 3 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 79-50, Credit foncier 732-—, Bank ottomański 567-—.

Frankfurt, 3 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa 101-80, Austr. renta srebrna 75-—, Austr. renta złota 102-40, Austr. akcje kredytowe 115-—, Staatsbahn 98-30, Lombardy —, 4 pr. austr. renta koronowa 142-70.

Tendencja silna.

Hamburg, 3 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta srebrna 101-50, Austr. akcje kredytowe 211-25, Losy z r. 1860 153-50, Staatsbahn 142-25, Lombardy 16-—, Austr. renta złota 102-90, Węgierska renta złota 101-30.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 3 maja. Pszenica na kwiecień kor. — do —, Pszenica na maj 8-86 do 8-87, Pszenica na paźdz. 7-85 do 7-86, Żyto na kwiecień — do —, Żyto na październik 6-70 do 6-72, Owies na kwiecień 5-80 do 5-81, Owies na październik 4-93 do 4-94, Kukurydza na maj 5-06 do 5-06, Kukurydza na lipiec — do —, Rżepak na sierpień 12-12 do 12-13.

Odpowiedzialny redaktor:

Józef Ziemiński.

Wyszła z pod prasy drukarskiej praca

Dr. STANISŁAWA GŁABIŃSKIEGO

Zamach na uniwersytet Polski we Lwowie

Cena 1 korona. Do nabycia we wszystkich księgarniach lub w Administracji Słowa polskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzna 17-19. 3737 2

I. Idea polska

wobec prądów komopolitycznych Europy.

II. Aforyzmy

Stanisława Szczępanowskiego, wydane nakładem Rodziny — są do nabycia we wszystkich księgarniach. — Cena 2 korony. 3891 1

Nakładem „Słowa Polskiego“ we Lwowie

wyszła część I-sza trylogii z czasów wojen Napoleońskich, pod tytułem:

HURAGAN

powieść historyczna przez Wacława Gąsiorowskiego.

3 tomy w wielkiej 8-ce.

58 arkuszy druku.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Chcąc ułatwić nabycie naszym czytelnikom tej nadzwyczaj zajmującej powieści, która łączy się organicznie z drukującą się obecnie w naszym piśmie powieścią „Rok 1809“, zniżamy cenę egzemplarza dla naszych Abonentów na 4-ry korony za 3 wielkie tomy.

Administr. „Słowa Polskiego“ we Lwowie, Chorążczyzna 17-19.

Drobne ogłoszenia.

Millionowe zyski!

Podwojenie i pomnożenie majątku z małym wkładem, zawdzięczając oboenie liczni tygodnikowi „Das Goldland“. Numer próbny gratis. Sumienne rady udziela firma: Die Minenbank, Wien, I., Graben 28. Jedyne specjalne biuro monarchi dla min górniczych. 3210 ?

Młody, inteligentny, pracowity czeladnik, zdolny do wszelkich robót, stelmach poszukuje zaraz odpowiedniej posady. Adres „Praca“ post.-r. Gólgory. 3185 3-1

Poszukuje nauczycielki z wyższym wykształceniem język francuski konieczny. — Zgłoszenia ul. Gołębia 7, między 3 1/2—4 1/2, l. mieszkania 8. 3986 6-1

Poszukuje nauczycielki z wyższym wykształceniem, języki francuski i niemiecki wymagane. Zgłoszenia Biuro dzienników Pasaż Hausmana. 3771 4-3

200 koron nagrody!

Wskutek ustawicznego ustawy wzbronionego naśladowania naszych

Patentowanych świdrów ekscentrycznych

„system W. H. Mac Garwey“,

które z powodu swoich wysmienitych zalet prawie we wszystkich kopalniach nafty w Galicyi znajdują się w używaniu, jesteśmy zmuszeni podać niniejszem do publicznej wiadomości, iż **każdemu**, który nam czy to wskutek doniesienia lub wywiedzenia się, umożliwi wysledzenie

nieuprawnionych wyrabiających lub nieuprawnionych używających

naszych patentowanych świdrów ekscentrycznych, „system W. H. Mac Garwey“ zapłacimy

Premię 200 kor.

Tylko takie patentowane świdry ekscentryczne, „system W. H. MAC GARWEY“ mogą być używane, które zaopatrzone są naszą firmową marką, lub firmy **Wolski & Odrzywolski**; lub też firmy: „Perkins Mac-Intesh et Perkins“ w Striju; wszystkie zaś inne są naśladowane, wyrób ich i używanie zatem niedozwolone. 1485

GALICYJSKIE KARPACKIE NAFTOWE TOWARZYSTWO dawniej *Bergheim & Mac Garvey*.

Jako nowość zaprowadziło „Słowo Polskie“ dla dogodności inserującej publiczności Korespondentki inseratowe

Korespondentki te w pięciu różnych kolorach po cenie 60, 90, 1-20, 1-50 i 1-80 halerzy, dają prawo do umieszczenia anonsu w drobnych ogłoszeniach Słowa Polskiego do 10, 15, 20, 25 i 30 słów. Dogodność ich polega na tem, iż chcą umieszczać anons w Słowie Polskiem, wystarczy kupić odpowiednią korespondentkę, i napisawszy na niej to, co się ma inserować, wrzucić (po odcięciu kuponu, który jako dowód uiszczenia należytości zatrzymać należy) do skrzynki pocztowej. **Korespondentki inseratowe „Słowa Polskiego“** nabywać można we wszystkich ekspedycjach pism i trafikach, które przyjmują prenumeratę, lub też sprzedają pojedyncze numery Słowa Polskiego, lub też wprost w Administracji.

Nakładem „Słowa Polskiego“ wyszła i jest — do nabycia we wszystkich księgarniach

Powieść współczesna:

WIESŁAW SELAVUS

UGODOWEY

CENA 4 KORONY.

~ Nadsyłający powyż. kwotę wprost do Administracji Słowa Polskiego we Lwowie, Chorążczyzna 17-19, nie ponosi kosztów opłaty pocztowej. ~

Niebywałe zniżenia cen dla prenumeratorów „Słowa Polskiego“

Poezye Mieczysława Romanowskiego

jedynę zbiorową wydanie zebrał i ułożył: Jan Amborski 4 tomy przeszło 1000 str. druku tylko za 4 kor. zamiast kor. 14-40 — z przesyłką pocztową kor. 4-50. 9472

Szkice z Anglii Sewera

2 tomy broszur. tylko 1 kor. z przesyłką poczt. 1-35.

Zamówienia upraszamy pod adresem: Admin. Słowa Polsk.

BEZPŁATNIE

otrzyma każdy 1272

„ROZNIK FINANSOWY“ na rok 1902

zawierający Kalendarz losów, wykazy do końca roku 1901 niepodniesionych wygranych itd. kto nadeszle catoroczną prenumeratę 3 k. 60 hal., lub półroczną 1 k. 80 h. na

Gazetę losowań i handlową „MERKURY“ Adres Administr.: Kraków, Rynek gł. 5.

Ważne dla Pań!

Tylko za 10 zł.

wynoczyć się można w 12 lekcjach

kreju francuskiego pod gwarancją

w szkole kroju

EUGENI WECKEROWEJ

Lwów, ul. Kopernika 8.

II. piętro.

Po umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na staniki, zakłady, pelerynki, szlafroki itd. Przyjmuję się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do skrojenia i wyrobienia sukni pod gwarancją najlepszej dokładności. Zamówienia z przesyłką pocztową, za podaniem dokładnej miary.

Na konfekcyę i kroje angielskie osobny kurs.

„Krynica“

pismo belletrystyczno-balneologiczne

poświęcony

sprawom Zakładu zdrojowego i gości kąpielowych,

wychodząc z początku maja 1902 r. w Krynicy, umieszczając również listę gości.

Prenumerata na cały sezon wynosi kor. 6-—
Prenumerata miesięczna wynosi „ 1-20
Numer pojedynczy z listą gości „ —40
Lista gości osobno „ —30

Pismo to nadaje się szczególnie do inserowania **firm kupieckich**, tak krajowych, jak i zagranicznych, do anonsovania się WP. lekarzy, właścicieli willi, PP. aptekarzy, zatrudniających się wyrobami specjalnych środków leczniczych itd.

Zamówienia ogłoszeń i prenumeratę przyjmują i wszelkich wyjaśnień udziela **księgarnia i drukarnia J. K. Jakubowskiego wdowy, w Nowym Sączu**.

Ogłoszenia przyjmuje również ek. komisya zdrojowa w Krynicy.

Nr. I. wysyłamy na żądanie bezpłatnie Księgarnia i drukarnia J. K. Jakubowskiego wdowy, w Nowym Sączu. 3936 3-2